



FOTOGRAFIA DOSKONAŁA

Jak KREOWAĆ MAGIĘ
CYFROWEGO OBRAZU



- Czym jest kreatywna ekspozycja i kompozycja zdjęć?
- Na czym polega praca ze światłem?
- Jak fotografować ludzi, przyrodę, krajobrazy?
- Na czym polega sztuka edycji, dobry retusz, dobór tonacji i kolorystyki?

Jay Dickman

Jay Kinghorn

» Idź do

- Spis treści
- Przykładowy rozdział

» Katalog książek

- Katalog online
- Zamów drukowany katalog

» Twój koszyk

- Dodaj do koszyka

» Cennik i informacje

- Zamów informacje o nowościach
- Zamów cennik

» Czytelnia

- Fragmenty książek online

» Kontakt

Helion SA
ul. Kościuszki 1c
44-100 Gliwice
tel. 32 230 98 63
e-mail: helion@helion.pl
© Helion 1991–2010

Fotografia doskonała. Jak kreować magię cyfrowego obrazu

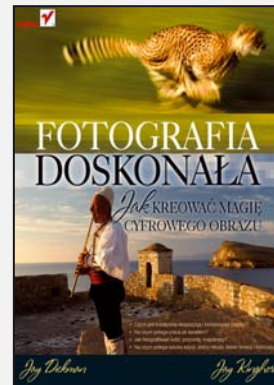
Autorzy: [Jay Dickman](#), [Jay Kinghorn](#)

Tłumaczenie: Piotr Cieślak

ISBN: 978-83-246-2637-3

Tytuł oryginału: [Perfect Digital Photography](#)

Format: 215×255, stron: 528



Renesans sztuki fotografowania

- Czym jest kreatywna ekspozycja i kompozycja zdjęcia?
- Na czym polega praca ze światłem?
- Jak fotografować ludzi, przyrodę, krajobrazy?
- Na czym polega sztuka edycji, dobry retusz, dobór tonacji i kolorystyki?

Sztuka fotografowania wkroczyła w nową erę. Dzięki błyskawicznie rozwijającym się formatom cyfrowym tysiące ludzi może robić praktycznie nieograniczoną liczbę zdjęć, przy okazji odkrywając w sobie prawdziwy talent. Jeśli fotografowanie jest Twoją życiową pasją i chcesz doskonalić ten kunszt – sprawdź, czego możesz nauczyć się od dwóch wybitnych specjalistów – Jaya Dickmana i Jaya Kinghorna. Na kartach tej książki dzielą się oni z Tobą wiedzą i doświadczeniem, jakie zdobyli dzięki wieloletniej pracy dla firm i organizacji, które potrafią docenić wagę świetnego zdjęcia.

Książka ta będzie dla Ciebie praktycznym podręcznikiem i twórczym wyzwaniem – bez względu na to, czy jesteś początkującym zapaleńcem, czy też doświadczonym fotografem. Zaspokoi Twój głód wiedzy i z pewnością wzmocni Twoją kreatywność. Poznasz bliżej program Lightroom – narzędzie, które pozwala zmienić marzenia o doskonałej fotografii w rzeczywistość gotowego zdjęcia.

Część pierwsza tej książki, zatytułowana „**Tworzenie obrazu**”, została napisana przez Jaya Dickmana. Wprowadzi Cię ona w zagadnienia ustawień aparatu fotograficznego i ułatwi sprawne, intuicyjne posługiwanie się nim w każdej sytuacji. Jay porusza również kwestie szczególnie interesujące dla zaawansowanych użytkowników, pisząc o tym, na czym polega sztuka fotografii podróżniczej i dokumentalnej oraz przyrodniczej i krajobrazowej. Oto jego propozycja dla Ciebie:

- Dobór sprzętu i umiejętne obchodzenie się z nim.
- Praca ze światłem.
- Kreatywna ekspozycja i kompozycja.
- Fotografowanie ludzi.

Część druga, „**Cyfrowa ciemnia**”, przygotowana przez Jaya Kinghorna, podpowie Ci, w jaki sposób efektywnie i wygodnie zorganizować pracę w programie Lightroom – od edycji zdjęć, przez retusz, aż do ostatecznego wydruku. Jej tematy przewodnie to:

- korygowanie tonacji i kolorystyki;
- zaawansowany retusz i korekcja obrazu;
- projekty multimedialne.

Dwie harmonijnie uzupełniające się części, opracowane przez dwóch znakomitych specjalistów w swojej branży, wytyczą drogę prowadzącą do fotograficznego mistrzostwa.

Spis treści

PODZIĘKOWANIA	15
WSTĘP	17

Część I | Tworzenie obrazu

ROZDZIAŁ 1. Potęga fotografii	18
Dziś każdy jest fotografem	24
Najważniejsze składniki dobrej fotografii	26
Szacunek dla ludzkiej godności, promowanie wartościowych inicjatyw	32
ROZDZIAŁ 2. Sprzęt	34
Twój pierwszy aparat cyfrowy	36
Rodzaje aparatów	36
Czymi radami warto się kierować?	40
Nie obawiaj się cyfrowej rewolucji	42
Kilka słów o „mitach” związanych z rozdzielczością	43
Drukowanie odbitek	44
Jak wybrać odpowiedni aparat fotograficzny?	45
Poradnik: Kupowanie aparatu cyfrowego	46
Na co zwrócić uwagę w sklepie fotograficznym?	46
Zakupy w sieci	47
ROZDZIAŁ 3. Sztuka posługiwania się aparatem fotograficznym	50
Podzespoły aparatu cyfrowego	50
Do czego służą te wszystkie ustawienia?!	51
MAPS, czyli rozszyfrowywanie skrótów	55
Inne tryby fotografowania	56
Wybór formatu pliku	60
Tryby działania lampy błyskowej	61
Zastosowanie balansu bieli	63
Jak robić ostre zdjęcia?	66
Kontrast i nasycenie	67

	Kilka słów o nośnikach	68
	Wskazówki dotyczące użytkowania kart pamięci	71
	Najważniejsza reguła w fotografii to brak reguł	73
	Poradnik: Fotografie panoramiczne	74
	Montaż zdjęcia panoramicznego	77
<i>ROZDZIAŁ 4.</i>	Zrozumieć światło	78
	Wizjer i światło: płótno i farby fotografa	82
	Światło zastane	82
	Złota godzina	83
	Najprostsze światło bywa najlepsze	88
	Blendy	91
	Lampy błyskowe: wbudowane i zewnętrzne	94
	Zdalne sterowanie lampą błyskową	96
	Kilka słów o ustawieniach w menu aparatu	97
	Oświetlenie wewnątrz	98
	Oświetlenie z przodu, z tyłu i z boku	99
	Poradnik: Zrozumieć światło	102
<i>ROZDZIAŁ 5.</i>	Kreatywna ekspozycja	106
	Ustawienia aparatu fotograficznego	109
	Rola czasu naświetlania — przykłady	110
	Fotografie, które robią wrażenie	114
	Wpływ wartości przysłony na uzyskany efekt	114
	Magia „tele”, szczodrość „szerokiego kąta”	115
	Poradnik: Przysłona jako narzędzie twórcze	120
<i>ROZDZIAŁ 6.</i>	Kompozycja	122
	Klasyczne reguły kompozycji	124
	Reguła podziału na trzy	125
	Krzywe w kształcie litery „S”	125
	Rytm i powtarzające się desenie	126
	Linia horyzontu	126
	Linie wiodące	127
	Warstwy	127
	Skala	128
	Napięcie	128
	Nie komplikuj	130

Łamanie reguł	130
Na czym polega siła wyrazu zdjęcia?	132
Poradnik: Wpływ obiektywu na kompozycję	134
ROZDZIAŁ 7. Fotograficzne opowieści	136
Składniki dobrego reportażu	138
Aranżacja sceny	138
Diabeł (czasami) tkwi w szczegółach	139
Portrety — pierwiastki życia w reportażu	139
Polowanie na kluczowe momenty	142
Zakończenie opowieści	143
Mniej znaczy lepiej	144
Poradnik: Tworzenie fotograficznej opowieści	146
ROZDZIAŁ 8. Fotografowanie ludzi	152
Czy istnieje jakiś prosty przepis na udane portrety?	154
Kilka uwag o nawiązywaniu kontaktu	154
Kontakt nawiązany. Co dalej?	157
Przewidywanie kluczowych momentów	158
Nie nadużywaj gościnności	160
Fotografowanie dzieci	160
Kilka reguł i wskazówek dotyczących fotografowania dzieci	161
Pozowanie i ustawianie	163
Optymalny dobór sprzętu	165
Połączenie lampy błyskowej i światła zastanego	166
Portrety środowiskowe	166
Dynamiczne portrety	168
Oświetlenie w portretach	168
Poradnik: Fotografowanie ludzi w świetle zastanym	170
— vademecum minimalisty z przypadku	170
ROZDZIAŁ 9. Fotografia podróżnicza i dokumentalna	172
Nie przeciążaj się, czyli jak zmniejszyć ilość sprzętu w podróży	174
Jak nie przesadzić z ilością sprzętu?	174
Zalety fotografii cyfrowej w podróży	176
Jak szukać okazji do zrobienia zdjęcia?	176
Jesteś na miejscu. Co dalej?	180

Gdzie szukać inspiracji?	180
Dowiedz się czegoś o regionie, który odwiedzasz	181
Kilka pierwszych zdjęć z podróży	181
Jak radzić sobie z ludźmi i własną nieśmiałością	183
Fotografia jako przepustka, fotograf jako ambasador	184
Fotografia dokumentalna	184
Poradnik: Co zabrać do plecaka	188
Gospodarowanie energią w podróży	190
Podziel się swym spojrzeniem	192
ROZDZIAŁ 10. Fotografia przyrodnicza i krajobrazowa	194
Wszyscy chcą być jak Ansel Adams	196
Składniki dobrej fotografii krajobrazowej	199
Jak pokazać potęgę przyrody?	199
W poszukiwaniu tematu	199
Zainterесuj odbiorcę: spraw, że sam poprosi o więcej!	203
Jak oddać na zdjęciu atmosferę miejsca?	203
Magia krajobrazu	204
Fotografowanie dzikiej przyrody	209
Spotkania ze zwierzętami w zasięgu ręki	210
Sprzęt specjalistyczny	212
Sprzęt i akcesoria	212
Inne przydatne gadżety, których posiadanie warto rozważyć	213
Zalety technologii cyfrowej w fotografii przyrodniczej	215
Poradnik: Jak oddać charakter miejsca w fotografii krajobrazowej	216

Część II | Cyfrowa ciemnia

ROZDZIAŁ 11. Zaproszenie do cyfrowej ciemni	220
Nowe narzędzia, te same wyzwania	222
Opracowanie indywidualnego procesu przetwarzania obrazu	222
Etapy procesu przetwarzania zdjęć	223
Zalety formatu RAW	224
Czym jest plik w formacie RAW?	224
Dlaczego stosowanie formatu RAW jest tak ważne?	224
Jakich narzędzi potrzebuję? Budowanie cyfrowej ciemni	226
Sprzęt	226
Oprogramowanie	231

Zarządzanie biblioteką zdjęć	236
Strategie archiwizowania danych	237
Poradnik: O poszukiwaniu równowagi w cyfrowej ciemni	240
ROZDZIAŁ 12. Podstawowe informacje o programie Lightroom	242
Budowa programu Lightroom	244
Kilka słów o katalogach	245
Zarządzanie katalogiem	246
Ile katalogów należy utworzyć?	247
Kopiowanie zdjęć z karty pamięci	247
Tworzenie kopii zapasowej	250
Nazewnictwo plików	250
Tworzenie szablonów metadanych	254
Importowanie zdjęć z kolekcji	256
Zarządzanie zdjęciami w programie Lightroom	258
Poradnik: Archiwizowanie katalogów programu Lightroom	260
ROZDZIAŁ 13. Zarządzanie zdjęciami	262
Dlaczego nie warto przechowywać wszystkiego?	264
Przeglądanie i ocenianie zdjęć w programie Lightroom	264
Zastosowanie kolorowych etykiet	268
Dodawanie ocen w gwiazdkach	268
„Flagi”	269
Systemy ocen	270
Pierwszy przegląd zdjęć	271
Filtry programu Lightroom	272
Wyodrębnianie zdjęć wybranych w trakcie pierwszego przeglądu	274
Drugi przegląd zdjęć	275
Porównywanie zdjęć	275
Szybkie przetwarzanie	280
Wprowadzanie metadanych	282
Kolekcje	288
Szybka kolekcja	289
Kolekcje	289
Zestawy kolekcji	290
Kolekcje inteligentne	290
Poradnik: Rozważania redaktora	292

<i>ROZDZIAŁ 14.</i>	Korygowanie tonacji i kolorystyki	294
	Histogramy	296
	W razie wątpliwości lepiej odrobinę przeświecić...	299
	Optymalizacja zdjęć w programie Lightroom	301
	Korygowanie charakterystyki tonalnej w module ACR	302
	Korygowanie kolorów w module ACR	308
	Korygowanie balansu bieli	309
	Zaawansowane poprawki	313
	Zwiększanie kontrastu	313
	Korekcja wybranych zakresów barw	317
	Narzędzia do edytowania i retuszu obrazu w programie Lightroom	323
	Wszystko w swoim czasie	329
	Jednoczesny retusz wielu zdjęć	329
	Poradnik: Skuteczna korekcja obrazu w trzy minuty	336
<i>ROZDZIAŁ 15.</i>	Cyfrowa kosmetyka	340
	Obsługa i zastosowanie narzędzi do selektywnej korekcji obrazu w programie Lightroom	342
	Filtr gradientowy	342
	Nakładanie kilku gradientów	345
	Pędzel korekcyjny	346
	Kilka słów wstępu o Photoshopie	349
	Lightroom i Photoshop: pełna symbioza	350
	Obsługa programu Photoshop	351
	Wprowadzenie do warstw Photoshopa	353
	Krzywe	356
	Korekcja koloru przy użyciu krzywych w Photoshopie	361
	Korygowanie wybranych fragmentów obrazu w Photoshopie	367
	Maski i zaznaczenia	367
	Od zaznaczenia do maski	368
	Maski warstw w pigułce	368
	Na czym polega działanie masek warstw?	371
	Wskazówki dotyczące obsługi narzędzia Brush (Pędzel)	372
	Wskazówki dotyczące obsługi masek	374
	Poradnik: Korekcja wybranych fragmentów zdjęcia w programie Lightroom i w Photoshopie	376

<i>ROZDZIAŁ 16.</i>	Zaawansowany retusz i korekcja obrazu	378
	Cztery reguły cyfrowej ciemni	380
	Przyciemnianie i rozjaśnianie	382
	Przyciemnianie i rozjaśnianie:	
	w programie Lightroom czy w Photoshopie?	382
	Wyostrażanie obrazu	385
	Na czym polega wyostrażanie obrazu?	385
	Kiedy wyostrażać: na początku, na końcu czy dwa razy?	386
	Wyostrażanie wstępne w programie Lightroom	387
	Wyostrażanie artystyczne w programie Lightroom	393
	Wyostrażanie końcowe w programie Lightroom	393
	Wyostrażanie w Photoshopie	394
	Wyostrażanie artystyczne przy użyciu narzędzi Photoshopa	396
	Wyostrażanie końcowe przy użyciu narzędzi Photoshopa	397
	Adobe Photoshop: najważniejsze umiejętności	398
	Usuwanie szumu	398
	Konwersja na skalę szarości	400
	Tonowanie — sepia	405
	Zapisywanie dokumentu wzorcowego	408
	Montaż fotografii z kilku zdjęć składowych	409
	Automatyzacja przetwarzania	414
	Podsumowanie	417
	Poradnik: Jak skupić uwagę odbiorcy na określonych fragmentach zdjęcia dzięki użyciu masek	418
<i>ROZDZIAŁ 17.</i>	Za kulisami cyfrowego obrazu	422
	Skąd się biorą piksele?	424
	Im więcej, tym lepiej, prawda?	424
	Rozmiar obrazu	425
	Rozdzielczość obrazu	425
	Skalowanie zdjęć w programie Lightroom	426
	Skalowanie zdjęć w programie Photoshop	428
	Zalecenia	431
	Zalecane rozmiary zdjęć	431
	Tryby koloru, przestrzenie barw i zarządzanie kolorem	432
	Tryby koloru	432
	Profile barw	436
	Zarządzanie kolorem	437
	Najpopularniejsze przestrzenie robocze	438

	Zarządzanie kolorem w programie Lightroom	440
	Zarządzanie kolorem w programie Photoshop	442
	Głębia bitowa	447
	Typy plików	450
	Poradnik: Obsługa modułu Export (eksportowanie) w programie Lightroom	453
ROZDZIAŁ 18.	Drukowanie	456
	Kalibracja monitora i tworzenie profili	458
	Na czym polega kalibracja monitora?	458
	Narzędzia do kalibracji monitorów	459
	Kalibrowanie monitora przy użyciu urządzenia i1Display 2	460
	Oświetlenie	463
	Adaptacja wzroku	463
	Sztuka drukowania	466
	Zwykłe odbitki, zdjęcia pamiątkowe	466
	Odbitki do portfolio	467
	Reprodukcje artystyczne	468
	Drukowanie na drukarce atramentowej	470
	Drukowanie	470
	Drukowanie w programie Lightroom	470
	Drukowanie w programie Photoshop	477
	Drukowanie na drukarce atramentowej przy użyciu Photoshopa	478
	Zaawansowane ustawienia wydruku	481
	Wybór papieru	481
	Drukowanie w czerni i bieli	483
	Idziemy na całość! Czyli o powiększaniu zdjęć w Photoshopie	485
	Poradnik: Drukowanie reprodukcji artystycznych przy użyciu Photoshopa	490
	Zastosowanie systemu strefowego na potrzeby druku	490
ROZDZIAŁ 19.	Multimedialne pomysły	492
	Rodzaje prezentacji multimedialnych	494
	Przygotowanie zdjęć do publikowania w sieci	494
	Publikowanie galerii internetowych w programie Lightroom	498
	Multimedialne eksperymenty	504
	Geolokalizacja	504
	Pokazy slajdów ze ścieżką dźwiękową	506
	Multimedialne reportaże	506
	SKOROWIDZ	508

FOTOGRAFICZNE OPOWIEŚCI

Fotografia to odczuwanie, poznawanie, kochanie. To, co uda ci się zarejestrować na kliszy, pozostanie na niej na zawsze... klisza cierpliwie zapamiętuje drobiazgi, o których ty sam wkrótce nie będziesz już pamiętał.

— Aaron Siskind

Amerykański fotografik (1903 – 1991),
którego prace należą do nurtu ekspresjonizmu
abstrakcyjnego. Mistrz detalu.

Wszyscy uwielbiamy ciekawe historie. Powieści takie jak *Cannery Row* Johna Steinbecka czy *Żołnierz wielkiej wojny* Marka Helprina mają moc kreowania obrazów w naszej wyobraźni. Pamiętam, gdy jako nastolatek czytałem właśnie *Cannery Row*. Żywe, plastyczne obrazy w połączeniu z interesującą historią zapadły mi w pamięć na zawsze. Moim zdaniem rola fotografa jako gawędziarza, opowiadacza historii jest bardzo podobna: zachęcamy oglądającego, by zanurzył się w świat obrazu; by sfotografowana scena stanowiła narrację naszej opowieści. Ten rozdział poświęcony jest właśnie budowaniu historii przy użyciu zdjęć.

Albania, przez dziesiątki lat odgradzona żelazną kurtyną, otworzyła się na świat wraz z nadejściem nowego milenium. Na pokładzie statku Endeavour National Geographic zawinęliśmy do Porto Palermo późnym popołudniem. Podczas tej ekspedycji byłem „pokładowym ekspertem od fotografii”. To zdjęcie zostało zrobione w zamku Alego Paszy z Tepeleny, oświetlonym wieczornym słońcem. Albański flecista w tradycyjnym stroju uwodził zgromadzonych czarowną muzyką. Złociste światło słońca spowiło jego sylwetkę i wyrzeźbiło skały widocznego w tle wybrzeża Dalmacji

Obiektyw 12 – 60 mm, ogniskowa 14 mm, 1/60 sekundy, przysłona f/8



Tematyczna seria zdjęć — nieważne, czy ma ona trafić do rodzinnego albumu, czy na rozkładówkę „National Geographic” — powinna opowiadać jakąś historię; dawać odbiorcy intrygujące wskazówki, które zachęcą go do dopowiedzenia sobie tego, co nie zostało ukazane bezpośrednio na fotografiach. Scenariusz opowiedziany obrazami powinien składać się z kilku istotnych składników: zdjęcia „umocowującego” całość w określonym kontekście, zbliżenia na zjawisko lub sytuację, o której chcemy opowiedzieć; zdjęcia (lub kilku zdjęć), które będzie dokumentowało kulminacyjny moment wydarzenia albo pokazywało najbardziej interesującą część sceny; i wreszcie ostatniej fotografii, zamykającej opowieść. Wszystkie zdjęcia powinny zostać wykonane w podobnym stylu, by cała historia była spójna i atrakcyjna pod względem wizualnym.

W ramach przygotowań do każdego reportażu publikowanego na łamach „National Geographic” odbywa się specjalne spotkanie, będące w istocie konfrontacją pomiędzy autorem tekstu a fotografem, pracującymi nad daną publikacją. Takie spotkanie odbywa się na samym początku pracy nad projektem i ma na celu uzgodnienie działań wszystkich zaangażowanych osób: stworzenie wstępnego rysu całości. To bardzo ważne, gdyż zarówno fotograf, jak i autor tekstu mają pewien styl, sposób prowadzenia narracji. W tym rozdziale opowiem o tym, w jaki sposób szukać ciekawych tematów do fotograficznych opowieści i jak pokazać je na zdjęciach.

SKŁADNIKI DOBREGO REPORTAŻU

Wielu początkujących fotografów pyta, gdzie i jak szukać ciekawych tematów do sfotografowania. Zamiast skupić się na sprawach, które są im bliskie, za wszelką cenę poszukują czegoś wielkiego; tematu, którego przedstawienie będzie wymagało tytanicznej pracy. A przecież ciekawe motywy do fotograficznych opowieści są w zasięgu ręki; cóż prostszego, niż je wykorzystać? Niestety, fotografowie często nie doceniają tematów, które kryją się na własnym podwórku i w sąsiedztwie. Przyjrzyj się otaczającym Cię ludziom. Spróbuj sfotografować syna podczas meczu piłkarskiego lub córkę ćwiczącą pływanie. Zrób reportaż z miejscowego święta lub festynu albo z rodzinnych wakacji. Takie tematy mają ogromną zaletę: przychodzą z łatwością, gdyż

dotyczą bliskich nam spraw, a to pozwala pozbyć się tremy, która często towarzyszy większym projektom. Jeśli chcesz się przekonać, w jaki sposób współcześni fotografowie korzystają z dobrodziejstw internetu, zajrzyj na stronę <http://mediastorm.org>.

Fotograf układa swoją historię podobnie jak pisarz: zaczyna od wstępu, którego zadaniem jest wprowadzenie czytelnika w opisany świat, po nim następuje rozwinięcie, zawierające główną treść dzieła, i wreszcie zakończenie. Udana fotograficzna opowieść cechuje się wartką narracją, która prowadzi oglądającego przez kolejne obrazy.

Aranżacja sceny

Jako reporter — a podejmując się opowiedzenia jakiejś historii obrazem, stajesz się reporterem czy wręcz dokumentalistą — powinieneś zadbać o ciekawe zdjęcie na początek historii. Takie, które będzie wprowadzało odbiorcę w opowiadaną historię i będzie stanowiło obrazowy opis środowiska — kontekstu, w którym będą rozgrywały się dalsze wydarzenia.

Dawno temu, gdy pracowałem jako fotoreporter dla pewnej gazety, niepisana zasada reportażu mówiła, iż każdy temat należy zacząć od zdjęcia przedstawiającego „plan ogólny”; dającego niejako rzut oka na całą scenę. Tej reguły nadal przestrzega się w wielu czasopismach, w których fotoreportaże odgrywają ważną rolę; bardzo często postępujemy według niej intuicyjnie, na przykład przy prezentowaniu zdjęć z wakacji, które rozpoczynamy od zdjęcia pełniącego rolę *prologu*, które ma na celu wprowadzić naszych gości w klimat podróży.

Jaki charakter powinno mieć zdjęcie wprowadzające? Powinna to być fotografia, która pokazuje ogólny plan; stanowi odpowiednik „rzutu oka” na miejsce, w którym rozgrywa się akcja opowieści. Niezależnie od tego, czy historia rozgrywa się w Disneylandzie, czy w Dubrowniku, prolog może mieć bardzo prostą konstrukcję. Poprawna kompozycyjnie fotografia bramy wejściowej do parku rozrywki Disneya czy sze-roka panorama Dubrownika w zupełności wystarczy. Chodzi o to, by zdefiniować tło dalszych wydarzeń; pokazać, że dzieją się one w konkretnym miejscu, i zaprezentować to miejsce odbiorcy.

Diabeł (czasami) tkwi w szczegółach

Po zrobieniu zdjęcia wprowadzającego możesz przystąpić do dokumentowania dalszej części wycieczki do Disneylandu czy Dubrownika. Zbliżenie na dziecięcą dłoń trzymającą bilety wstępu to znakomity sposób na pokazanie atmosfery miejsca. Makrofotografia kwiatu lawendy, z której słychać wzdychanie Chorwacji, może być przyczynkiem do wprowadzenia oglądającego w atmosferę tego kraju. Detal może mieć ogromny ładunek emocjonalny i przekazuje oglądającemu skondensowany ładunek ciekawych informacji i skojarzeń, dotyczących miejsca, w którym rozgrywa się opowiadana historia. Zbliżenie na szczegół niejako skłania odbiorcę do nawiązania bliższego, bardziej intymnego kontaktu ze zdjęciem i Twoją opowieścią.

Podczas tworzenia tego typu reportaży w sukurs przychodzi głębsza znajomość wybranej tematyki, umożliwia ona bowiem pokazanie na zdjęciach tych rzeczy, które uznasz za najbardziej interesujące i charakterystyczne dla danego miejsca czy wydarzenia. W tym miejscu dochodzimy do bardzo istotnego aspektu tego typu opowieści: indywidualnej interpretacji tematu przez fotografa. Sposób przedstawienia historii oddaje nastawienie autora (podobnie jak w przypowieści o ślepcach opisujących słonia).

Zadanie fotografa polega na zaintrygowaniu odbiorcy, wciągnięciu go w historię przedstawioną na fotografii. Odbiorca powinien dowiedzieć się ze zdjęć czegoś, czego nie był świadomy, lub poznać znane sobie miejsca i wydarzenia z zupełnie innej perspektywy.

Portrety — pierwiastki życia w reportażu

Ciekawe portrety dodadzą życia i będą ozdobą każdego reportażu. Ich rola jest oczywista: przybliżają one bowiem odbiorcy uczestników zdarzeń, które znalazły się w oku obiektywu. Ludzie uwielbiają oglądać i poznawać innych ludzi, toteż wyrazisty portret „z charakterem” będzie doskonałą zachętą do zapoznania się z Twoją fotograficzną opowieścią.



A Day in the Life of Africa był jednym z długiej serii reportaży organizowanych w ramach projektu „Day in the Life”. Jedno ze zleceń, jakie otrzymałem w ramach tego ambitnego, pionierskiego projektu zrealizowanego wyłącznie techniką cyfrową, polegało na sfotografowaniu strażników parku narodowego w Południowej Afryce, prowadzących akcję szczepień zamieszkujących te tereny bawołów. Zadanie reportera polega na tym, by oglądający czuł się tak, jakby oglądał pokazaną scenę na własne oczy. Pokazana tutaj fotografia została zrobiona z wykorzystaniem słabego błysku doświetlającego lampy, który ułatwił mi doświetlenie cieni

Obiektyw 9 mm, 1/30 sekundy, przysłona f/4



Zdjęcie wprowadzające bardzo często traktowane jest jako poglądowa ilustracja miejsca, któremu poświęcony jest reportaż. Umiejętnie dobrane pozwala „wczuć się” odbiorcy w klimat opowiadanej historii. Podczas pobytu na wyspach Turks i Caicos na Karaibach robiłem reportaż o luksusowym wypoczynku i idyllicznym stylu życia, których mogą zasmakować turyści przybywający w to przepiękne miejsce. Pokazane tutaj zdjęcie było swego rodzaju prologiem, który ma pobudzić tęsknotę za rajskim wypoczynkiem i sprawić, że odbiorca pomyśli „ależ chciałbym tam być!”

Obiektyw 17 – 35 mm, 1/125 sekundy, przysłona f/8, filtr połówkowy Singh-Ray

Bywa i tak, że kompozycja musi ustąpić miejsca spontaniczności. Ten wieloryb zupełnie nieoczekiwanie wyskoczył z wody tuż obok burty statku National Geographic Sea Lion podczas podróży do Baja California w Meksyku, gdzie fotografowałem bogactwo tamtejszej przyrody

Obiektyw 90 – 250 mm, 1/500 sekundy, przysłona f/8



To zdjęcie stanowi wizualne przeciwieństwo fotografii przedstawiającej wyskakującego z wody wieloryba. Ten gigant majestatycznie i spokojnie wynurzył grzbiet ponad delikatnie pomarszczoną taflę wody na Morzu Corteza. Kompozycja tego zdjęcia wywołuje zupełnie inne wrażenia, niż buzujący energią kadr poprzedniej fotografii

Obiektyw 12 – 60 mm, ogniskowa 39 mm, 1/500 sekundy, przysłona f/6,3, ISO 100

Początkujący fotografowie mają niekiedy olbrzymie problemy z portretowaniem nieznanym; szczególnie z bliska. To zagadnienie zostanie szczegółowo omówione w rozdziale 8., tymczasem zaś podam garść ważnych wskazówek dotyczących zastosowania portretów w reportażach.

- Perspektywa podejścia i zagadnienia obcego człowieka na ulicy może onieśmielać. Niemniej odrobina pewności siebie w połączeniu z dobrym pomysłem na zdjęcie, który nie da Ci spokoju, mogą zdziałać cuda. Przypuśćmy, że chciałbyś zrobić zdjęcia drobnych rzemieślników i mistrzów rękodzieła na miejscowym targu albo rybaków w niewielkiej osadzie. To nietrudne: większość ludzi poproszonych o możliwość zrobienia zdjęć zgadza się bez wahania, jeśli tylko wyjaśnisz im, do czego owe fotografie mają służyć. Najtrudniejszy jest kilka pierwszych prób; potem nawiązywanie kontaktu staje się znacznie prostsze.
- Zainteresuj się tym, co robi człowiek, którego zamierzasz sfotografować. Zazwyczaj to właśnie czyjeś zajęcie stanowi pierwszą zachętę do wyjęcia aparatu, prawda? Z doświadczenia wiem, że jeśli rzeczywiście jestem ciekaw czyjejś pracy, a moje pytania brzmią szczerze, to mam znacznie większą szansę na sukces, czyli na uzyskanie pozwolenia na zdjęcie. Pytania są bardzo ważne, gdyż pozwalają indagowanemu człowiekowi poczuć się pewniej; staje się on wówczas ekspertem w jakiejś dziedzinie. Szczera ciekawość jest niekiedy znakomitą przepustką do zrobienia dobrego zdjęcia; na zasadzie wzajemności: jeśli zainteresujesz się czyjąś pracą, to masz dużą szansę na to, że sam staniesz się dla kogoś interesujący.
- Fotografowanie ludzi zajętych czynnościami charakterystycznymi dla miejsca, w którym się znalazłeś, jest kluczowym warunkiem zrobienia dobrego, „środowiskowego” portretu. Nie spiesz się; przez kilka pierwszych minut Twój rozmówca będzie zapewne po prostu patrzył w obiektyw, nie robiąc nic. Wy tłumacz, że Twoim zamiarem jest pokazanie go przy pracy; że chciałbyś, by nie przeszkadzał sobie i robił dokładnie to, co przed

chwilą, zanim przyszedł. Nikogo nie poganiaj. Bywało, że zrobienie ciekawego zdjęcia zajmowało mi godzinę (oczywiście na tak długi kontakt z innym człowiekiem pozwalałem sobie jedynie wówczas, gdy nie czułem się jak intruz), podczas której cierpliwie obserwowałem, rozmawiałem i czekałem na właściwy moment.

- Powtórzę to jeszcze raz: fotografia wymaga cierpliwości i czasu. Pamiętaj o tym, planując kolejne etapy sesji; szczególnie, jeśli jesteś daleko od domu.
- I jeszcze jedno: korzystaj z zalet fotografii cyfrowej, a konkretnie — z możliwości wyświetlenia podglądu zdjęcia na ekranie aparatu. Pokaż sfotografowanej osobie zrobione przed chwilą zdjęcie. Ten prosty gest pozwala rozwiązać nieufność, przełamać pierwsze lody i zaciekać Twój „modela”, stąd zaś już tylko krok do zrobienia jeszcze ciekawszego zdjęcia.

Polowanie na kluczowe momenty

To, co za chwilę napiszę, jest w pewnym sensie przedłużeniem i naturalną konsekwencją jednego z punktów wymienionych przed chwilą: oczekiwanie na właściwy moment jest czasochłonne. Ów „decydujący moment”, jak mawiał Henri Cartier-Bresson, następuje zawsze — w każdej czynności, w każdej sytuacji. Trzeba go tylko dostrzec. Przyjrzyj się dwojgu ludziom rozmawiającym na ulicy. Ich dyskusja będzie rozwijała się do pewnego momentu kulminacyjnego, który można dostrzec na przykład na podstawie gestów. Oczywiście, nie musi to być eksplozja emocji — wyciszone, wewnętrzne przeżycia mogą być równie wymowne. Przykładem decydującego momentu może być chwila, gdy starsza kobieta po raz pierwszy dotyka buzi nowo narodzonego wnuka; gdy jej twarz rozjaśnia się uśmiechem w chwili fizycznego kontaktu z dzieckiem. Ciekawych okazji można wypatrywać także na meczu juniorów, gdy młody piłkarz po strzeleniu gola z radości skacze w górę, otoczony wianuszkiem rozemocjonowanych kolegów z drużyny. Czyż to nie wspaniała chwila?



Najlepsze zdjęcia portretowe mające być ilustracją fotograficznej opowieści to zazwyczaj zbliżenia, które zmuszają odbiorcę do bliskiej konfrontacji ze sfotografowanym człowiekiem. To zdjęcie dwóch chłopców zostało zrobione na potrzeby projektu *A Day in the Life of China*. Dwunastolatek stojący po lewej stronie — jak wielu innych nastolatków na całym świecie — obawiał się, że matka może przyłapać go na paleniu. Obiektyw 35 – 70 mm, 1/125 sekundy, przysłona f/4

Zdjęcia kulminacyjnych momentów są bardzo atrakcyjnym elementem każdej fotograficznej opowieści. Nie tylko spajają one tkankę całej historii, lecz umożliwiają odbiorcy wniknięcie w uczucia, jakie towarzyszyły fotografującemu i pokazanym na jego zdjęciach ludziom.

Choć dobre, pełne dramaturgii zdjęcie może kojarzyć się na przykład z rozciągniętym jak struna bramkarzem, który samymi koniuszkami palców próbuje rozpaczliwie dosięgnąć piłki zmierzającej do bramki, to kulminacyjny moment nie musi być aż tak dosłowny.

Umiejętność przewidywania ludzkich zachowań i reakcji ułatwia fotografującemu przygotowanie się na decydujący moment. Jej opanowanie wymaga czasu i doświadczenia, lecz nawet początkujący fotograf może ułatwić sobie „uchwycenie” odpowiedniej chwili — powinien jedynie wyostrzyć zmysły (a przy okazji obraz w wizjerze aparatu) i skupić się na sfotografowanej osobie.

Zakończenie opowieści

Masz już dobre zdjęcie na początek; masz fotografie, które ilustrują ludzi i miejsce, w którym rozgrywały

się przedstawione wydarzenia; Twoja opowieść obejmie zbliżenia ciekawych detali, zdjęcia portretowe lub obydwie te elementy, co sprawia, że odbiorca może zanurzyć się w niej i wniknąć w szczegóły — tak jak gdyby był tam na miejscu wraz z fotografem. Być może udało Ci się szczególnie dobrze pokazać w swojej opowieści jedną z postaci lub określony aspekt zdarzenia; być może uchwyciłeś okiem obiektywu pełne napięcia i emocji, dramatyczne sytuacje, które nadają całej historii wiarygodność i dynamikę.

Bill Allen, emerytowany redaktor czasopisma „National Geographic”, powiedział kiedyś, że każdy czytelnik ma *indywidualną* interpretację przedstawionej historii; każdy zagląda do niej przez inne, uchylone wejście, lecz zadaniem fotografa jest takie pokierowanie opowieścią, by odbiorca wyszedł z niej nie przez własne, lecz przez *jego* drzwi. Tymi drzwiami jest zdjęcie zamykające reportaż.

Kompozycja i przesłanie zdjęcia zamykającego mogą być oczywiste: wyobraź sobie na przykład dzieci idące przez plażę oświetloną promieniami zachodzącego słońca w ostatni dzień wakacji. Mogą być subtelne jak niewielki kwiat, porzucony przypadkiem w kościelnej nawie, gdy w tle widać jeszcze niewyraźne zarysy

młodej pary idącej w stronę wyjścia. To od ostatniej fotografii w głównej mierze zależy to, w jaki sposób zamknięta zostanie opowieść i jakie emocje pozostawi ona w czytelniku.

Przed przystąpieniem do realizowania własnych projektów warto poświęcić czas na zapoznanie się z klasycznymi, fotograficznymi esejami — trzeba tylko uważnie wybrać te najlepsze. Przykładem mistrzowskiego wykorzystania tej formy jest słynny esej *Country Doctor* W. Eugene Smitha, opublikowany w czasopiśmie „LIFE” w 1948 roku. To oczywiście tylko jedna z wielu niezwykłych, fotograficznych opowieści, które są kopalnią wiedzy dla początkujących, ambitnych fotografów.

Mniej znaczy lepiej

Czy będzie to opowieść z wakacji, czy profesjonalny reportaż przygotowany dla „National Geographic”, główna zasada opowiadania obrazem będzie taka sama: mniej znaczy lepiej. Sześć kolejnych zdjęć dzieci kopiących piłkę nieźle sprawdzi się jako dokumentacja spotkań juniorów na koniec sezonu, lecz w przypadku fotograficznego eseju jest odpowiednikiem literackiego „łania wody”. Jedno dobre, wyraziste, dynamiczne zdjęcie wywrze na odbiorcy większe wrażenie, niż kilka nudnych, przeciętnych fotek.

W ramach zlecenia, jakie otrzymałem z czasopisma „Texas Highways”, spędziłem kilka dni u wiosła, przemierzając łodzią rzekę płynącą dnem kanionu Santa Elena, który stanowi południową granicę Parku Narodowego Big Bend. Moim przewodnikiem był wówczas Rich McCaffery — to zdjęcie przedstawia właśnie jego w chwili, gdy wspólnie zbliżaliśmy się już do wylotu kanionu. Zwróć uwagę na wszechogarniający spokój, na tle którego nawet tak drobny detal jak uniesione i gotowe do kolejnego zanurzenia wiosło stanowi element budujący napięcie. Spośród wszystkich zdjęć z tej sesji właśnie to zostało wybrane na okładkę

Obiektyw 12 – 60 mm, ogniskowa 14 mm, 1/250 sekundy, przysłona f/8





Każda opowieść, także i ta malowana obrazami, powinna mieć jakieś zakończenie — takie jak to zdjęcie, zamykające reportaż. Otrzymałem kiedyś z magazynu „TIME” zlecenie na fotoreportaż z gór Canadian Rockies. Na ostatniej fotografii pokazałem drogę prowadzącą z miasta Banff do Parku Narodowego Jasper; tym zdjęciem i tą drogą opuszczałem góry. Światła jadącego samochodu intrygują i pobudzają wyobraźnię
Obiektyw 11 – 22 mm, ogniskowa 14 mm, 2 sekundy, przysłona f/4, ISO 400

PORADNIK: TWORZENIE FOTOGRAFICZNEJ OPOWIEŚCI

W ramach współpracy z wydawcą broszury American Way, publikowanej przez linie American Airlines, poproszono mnie o przygotowanie pomysłów na reportaże i fotograficzne eseje. Postanowiłem poszukać szczęścia w miastach, do których latają wspomniane linie, bądź w ich pobliżu. Jeden z esejów poświęcony był festynowi Palio di Siena, który organizowany jest w Sienie we Włoszech dwa razy do roku. Kulminacyjnym momentem każdego takiego festynu jest gonitwa konna — jej tradycje sięgają XI stulecia. Zawsze chciałem ją zobaczyć! Trasa gonitwy wytyczona jest na placu miejskim, Piazza del Campo. Ciężarówki zwożą na plac tony piachu i ziemi, którymi pokrywa się średniowieczny trotuar. W zmaganiach ściera się 17 drużyn reprezentujących 17 dzielnic (tzw. *contrade*) Sieni. Każda dzielnica wystawia do wyścigu jednego konia i jeźdźca, którzy w szaleńczym pędzie ścigają się o prestiż i dumę. Co ciekawe, zwycięstwo w wyścigu może odnieść nawet sam koń — bez jeźdźca, jeśli ów nie utrzyma się na grzbiecie. To szaleństwo, lecz jest w nim coś pięknego.

Skontaktowałem się z biurem turystycznym w Sienie i umówiłem na spotkanie z jego dyrektorem. On z kolei ułatwił mi kontakt z kilkoma osobami, odpowiedzialnymi za wystawienie drużyn z poszczególnych *contrade*. Postanowiłem spotkać się z każdą z tych osób choć na chwilę, jeszcze przed rozpoczęciem kilkudniowego festynu (gonitwa jest rozgrywana ostatniego dnia).

Oto ogólny opis przygotowań i konstrukcja zaproponowanego przeze mnie esaju.

Krok 1.

Potrzebowałem zdjęcia wprowadzającego, które przybliżyłoby czytelnikowi klimat i nastrój Palio; zdjęcie powinno być dynamiczne i cechować się odpowiednią dramaturgią (o napięciu i dramaturgii pisałem w rozdziale 6.), która przyciągnie uwagę odbiorcy.



Krok 2.

Po zdjęciu wprowadzającym postanowiłem od razu skupić się na najważniejszym elemencie festynu — gonitwie. Skonstruowałem ujęcie w taki sposób, by prócz konia pojawiły się w nim detale nawiązujące do poprzedniej fotografii — mam tutaj na myśli przede wszystkim flagi i symbolikę. Motyw flagi powtarza się zresztą także na kolejnym zdjęciu. Takie rozwiązanie pozwoliło mi jednocześnie na uzyskanie spójnej kolorystycznie sekwencji zdjęć.



Krok 3.

To zdjęcie stanowi naturalny ciąg dalszy wspomnianej przed chwilą narracji, lecz najważniejszy akcent położony jest na „czynnik ludzki”. Bardzo spodobał mi się też motyw kolorystyczny strojów zawodników z poszczególnych *contrade*, który zawiera elementy z dwóch poprzednich zdjęć.



Krok 4.

Mój przyjaciel, fotografik Jeffrey Aaronson, powiedział mi kiedyś, że jeśli coś skłania nas do śmiechu lub sprawia, że mimowolnie mamy ochotę powiedzieć „O rany!”, to z pewnością jest to świetny temat do sfotografowania. Według starej tradycji, koń z każdej *contrada* Palio powinien być poświęcony w pobliskim kościele. Nieczęsto widuje się takie sceny w moim rodzinnym Topeka... A szczypta humoru nigdy nie zawadzi.



Krok 5.

Czytelnik, zaciekawiony krótką relacją z zakątków Sieny przygotowującej się do festynu, zapewne chciałby zobaczyć, jak wygląda całe miasto, tor wyścigowy i zgromadzony tłum. Kolejne zdjęcie zawiera po trochu ze wszystkich tych elementów. Pozornie wydaje się przeładowane, lecz jego konstrukcja jest bardzo prosta — zawiera tylko to, co konieczne, by odbiorca wyobraził sobie całe widowisko. Taki ogólny plan nie musi być jak widać jedną z pierwszych fotografii eseju.



Krok 6.

Podobnie jak to miało miejsce z paletą barw i symboliką w przypadku pierwszych zdjęć, tak i na tej fotografii postarałem się zawrzeć elementy, które będą stanowiły naturalną kontynuację poprzedniego obrazu. Aby nie sprowadzać kolejnego zdjęcia do roli ilustracji samego tłumu, na pierwszym planie ująłem głowę pięknej, młodej dziewczyny.



Krok 7.

Oto kolejne, trzecie zdjęcie ilustrujące ludzi tłumnie zgromadzonych na wyścigu. Zauważ, że każda z tych fotografii ma zupełnie inny charakter i pełni inną rolę w narracji. Głównym motywem tego zdjęcia jest dwójka dzieci obserwujących wyścig z podestu; ciżba stanowi jedynie tło kompozycji.



Krok 8.

Następna sekwencja zdjęć powiązanych wspólną tematyką to sama esencja wydarzeń: wyścig. Pokazane tutaj zdjęcia w czasopiśmie zostały zaaranżowane w długi ciąg. Zakręt, który fotografowałem, cieszy się złą sławą najbardziej niebezpiecznego miejsca gonitwy. Zasłużoną — także w trakcie tego wyścigu miało miejsce kilka groźnych wypadków. W celu zrobienia zdjęć tego fragmentu trasy musiałem wykupić bardzo, bardzo wąskie i zarazem bardzo, bardzo drogie miejsce naprzeciwko wspomnianego zakrętu. Opłacało się.



Krok 9.

Contrada, która zwyciężyła w tym roku, od wielu lat nie wygrała wyścigu, było to zatem dla jej mieszkańców bardzo emocjonujące wydarzenie. Podążyłem za uczestnikami do kościoła, w którym od wieków celebrowano zwycięstwo, po drodze zaś napotkałem tę oto kobietę, która bardzo przeżywała wygraną.



Krok 10.

Po podziękowaniach w kościele mieszkańcy zwycięskiej *contrada* obnoszą dżokeja ulicami Sieny. Celowo użyłem tutaj lampy błyskowej, by pokazać dynamikę tłumu w tle, a jednocześnie „zamrozić” twarz zwycięzcy w szerokim uśmiechu.



Krok 11.

A oto zdjęcie zamykające opowieść. Na gzymsach niektórych budynków zapalono niewielkie pochodnie, postanowiłem więc wejść na dach hotelu, w którym mieszkałem, by zrobić zdjęcie upamiętniające tę ważną i ciekawą chwilę. Czy praca nad tym esejem była wyczerpująca? I to jak! Czy po całym dniu biegania z aparatem byłem wykończony? Bez dwóch zdań! Czy było warto? Oczywiście!

